

Pierwsza strona

Polska

Świat

Kultura

Wiara Ojców

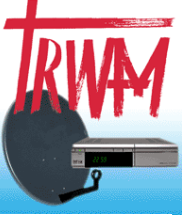
Myśl jest bronią

Czytelnicy

Sport

Polska wieś

Ostatnia strona



## Obchody 65. rocznicy zagłady Huty Pieniackiej Pojedzie prezydent. A Kresowianie?

**Prezydent Lech Kaczyński chce objąć patronatem i osobiście wziąć udział w organizowanych przez Konsulat Generalny RP we Lwowie uroczystościach 65. rocznicy mordu dokonanego przez ukraińskich esesmanów i banderowców w Hucie Pieniackiej. Jednak na obchody masakry ok. 1300 Polaków może nie dojechać 50 byłych mieszkańców i rodzin z tej startej z powierzchni ziemi lwowskiej wsi, gdyż Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych z czysto biurokratycznych względów odmówił im dotacji na wyjazd.**

O patronat prezydenta Kaczyńskiego nad obchodami 65. rocznicy zagłady Huty Pieniackiej już od sierpnia ubiegłego roku starała się pani Małgorzata Gośniowska-Kola, prezes Stowarzyszenia "Huta Pieniacka", zrzeszającego rodziny pochodzące z tej wsi i kultywującego pamięć o jej tragicznych losach. Wczoraj otrzymała pismo z Kancelarii Prezydenta podpisane przez ministra Macieja Łopińskiego, stwierdzające, że "Pan Prezydent wyraża wolę objęcia patronatem honorowym rocznicowych uroczystości w Hucie Pieniackiej". Informację tę udało nam się potwierdzić i sprecyzować w biurze prasowym prezydenta.

- Pan prezydent planuje osobiście wziąć udział w uroczystości w Hucie Pieniackiej - powiedział nam Michał Zatyka z biura prasowego kancelarii.

Uroczystości w Hucie Pieniackiej organizuje 28 lutego br., a więc w dniu zbrodniczej akcji oddziałów ukraińskich SS Galizien i miejscowych banderowców, Konsulat Generalny RP we Lwowie. Uroczystość ma się rozpocząć o godz. 13.00 pod pomnikiem ofiar stojącym w szarym polu na miejscu spalonej wsi. Pomnik postawiła w 2005 r. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w miejscu, gdzie stał zdewastowany pomnik radziecki upamiętniający ten niespotykany zjawiskami i drastycznością, nawet jak na ukraińskie warunki, mord.

W programie uroczystości, który z powodu udziału prezydenta Kaczyńskiego może ulec zmianie, przewidziano wystąpienia przedstawicieli strony polskiej i ukraińskiej, apel pamięci pomordowanych oraz wspólną modlitwę ekumeniczną z udziałem ks. abp. Mieczysława Mokrzyckiego i zwierzchników diecezjalnych cerkwi greckokatolickiej i prawosławnej patriarchy kijowskiego.

- Jestem pod wielkim wrażeniem decyzji pana prezydenta, to naprawdę spełnienie naszych marzeń - powiedziała nam Małgorzata Gośniowska-Kola. - Jednak również wczoraj otrzymałam informację z Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, że nasz wniosek o dofinansowanie wyjazdu na uroczystości dla grupy ok. 50 byłych mieszkańców Huty Pieniackiej i ich rodzin został ostatecznie odrzucony. To są ludzie starsi, schorowani, z niewielkimi emeryturami i rentami i po prostu nie stać ich na wyjazd na uroczystości - zaznaczyła.

W urzędzie ds. kombatantów nie wyjaśniono nam, z jakiego konkretnie powodu odmówiono dotacji Stowarzyszeniu "Huta Pieniacka".

- My działamy w oparciu o pewne przepisy i jeśli ktoś nie spełnia warunków formułowanych przez te przepisy, to nie dostanie pieniędzy. To powinno panu wystarczyć - uciał rozmowę Jan Sobolewski, naczelnik wydziału ds. współpracy ze stowarzyszeniami.

- Jestem pewna, że w tym przypadku zwyciężyła biurokracja - uważa pani Gośniowska-Kola. - Najpierw próbowano mnie zbyć tym, że urząd ma 30 dni, licząc od 11 lutego, na rozpatrzenie wniosku i dlatego nie zdąży przed uroczystościami. Gdy jednak nalegałam, okazało się, że można odrzucić mój wniosek, gdyż z braku doświadczenia wypełniłam nie ten formularz. Zamiast wniosku właściwego dla stowarzyszeń wypełniłam wniosek "dla innych podmiotów". Wnioski te różnią się jedynie pierwszą stroną, na której są wypisane ustawy, na podstawie których przydziela się dotacje. Wystarczyło wymienić pierwszą stronę i wniosek jest prawidłowy, bo cała reszta wniosku została wypełniona merytorycznie dobrze. Dzwoniłam, mailowałam w tej sprawie, ale na nic. Zabrakło dobrej woli urzędników - stwierdza z gorąco.

Obecność prezydenta w czasie uroczystości w Hucie Pieniackiej powinna zapobiec próbom ingerencji i przejęcia nad nią kontroli przez lokalną administrację ukraińską. W ubiegłym tygodniu władze obwodu lwowskiego wydały prowokacyjne "postanowienie" w sprawie obchodów 65. rocznicy mordu w Hucie Pieniackiej. Stwierdzono w nich m.in. że "nie wolno podawać jako prawdziwych wersji wydarzeń niepotwierdzonych źródłami historycznymi", że należy oddać hołd wszystkim niewinnym ofiarom lokalnych konfliktów, które miały miejsce na Lwowszczyźnie w okresie II wojny światowej. Władze Lwowa domagają się też od strony polskiej uzgadniania z nimi w przyszłości scenariuszy wszystkich podobnych obchodów.

Do rzezi w Hucie Pieniackiej doszło rankiem 28 lutego 1944 roku. Wieś została okrażona przez ukraińską SS Galizien i oddziały miejscowych banderowców. W ciągu dnia w bestialski sposób wymordowano ok. 1200 mieszkańców Huty Pieniackiej, a także sąsiadów wsi i uciekinierów z Podola i Wołynia. Mordowano ich, zadając cierpienie siekierami, nożami, pałac żywcem w stodołach i w kościele. W następnych dniach Ukraińcy z sąsiednich wsi Hołubicy i Zarkowa ograbili pozostałe jeszcze zabudowania. Nawet w czasie grzebania

## W dziale:

Kłótniwość, chorobliwa podejrzliwość, niechęć do solidnej pracy i pazerność na pieniądze - tak o ministrze sprawiedliwości Andrzeju Czumie mówi amerykańska Polonia  
**Mister destrukcja**

**Oświadczenie Edwarda Duszy w sprawie Andrzeja Czumy**

Obchody 65. rocznicy zagłady Huty Pieniackiej  
**Pojedzie prezydent. A Kresowianie?**

Jeżeli kurs złotego do euro sięgnie 5 złotych, rząd zacznie sprzedawać na rynku euro, próbując wzmocnić naszą walutę  
**Rząd sprzedaje euro**

**Zginęli, lecąc z pomocą**

Jaki ma być model studiów?  
**Biznesedukacja, czyli inżynier wykwalifikowany do pracy w fabryce**

**Umysł "ubranżowiony"**

**Energetycy liczą szkody**

**Jest program, nie ma pieniędzy**

Siedmiu kandydatów do komisji w sprawie Krzysztofa Olewnika  
**Macierewicz kością niezgody**

Bumar Łabędy zagrożony grupowymi zwolnieniami  
**Zbrojniówka przegrwała z kryzysem**

MSZ z UKIE, lecz na jakich zasadach?

**Połączone urzędy narażone na administracyjny chaos**

**Narada w sprawie Stalowej Woli**

**Nam kryzys nie straszny**

**Zmiany w płacach sędziów**

"Gazeta Wyborcza" systematycznie dezinformuje w sprawie karuzeli zmian w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego  
**Demontaż instytutu**

**Krótko**



zwłok ukraińscy nacjonałiści strzelali do Polaków z pobliskiego lasu, zabijając jedną osobę. Z pogromu uratowało się ok. 80 osób. W ramach obchodów 65. rocznicy mordu w Hucie Pieniackiej odbędą się także uroczystości organizowane przez Wspólnotę Polską w Warszawie 26 lutego o godz. 15.00 w kościele św. Anny. Po Mszy św. odbędzie się uroczysta akademia w Domu Polonii, spotkanie z Sulimirem Stanisławem Żukiem, autorem książki "Skrawek piekła na Podolu" i projekcja filmu o tym samym tytule. Film zostanie tego samego dnia wyemitowany w TV Polonia.

Kierownikiem Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych od 2006 r. jest Janusz Krupski, były działacz opozycyjny wyłoniony na to stanowisko na drodze konkursu i powołany przez premiera Kazimierza Marcinkiewicza na okres 5-letniej kadencji. Krupski od początku swojego urzędowania cieszył się poparciem Prawa i Sprawiedliwości oraz osobiście Jarosława Kaczyńskiego.

**Adam Kruczek, Lublin**

>> Na początek <<